Cena 4 zł

echo KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 28 (11104)

Kraków, środa 21 kwietnia 1982 r.

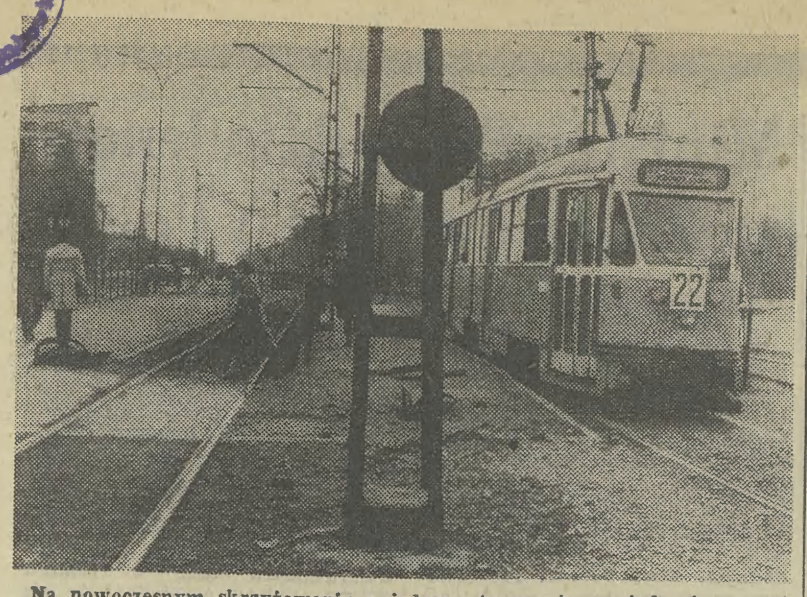

Na nowoczesnym skrzyżowaniu z jednego tramwaju wysiada się wprost pod drugi. Innej drogi nie ma.

Na Rondzie w Czyżynach

Niewiele zostało z nowoczesnej koncepcji

Rondo w Czyżynach zostało włączone do ruchu już dość dawno. Do dziś jednak nie wykończono przejść podziemnych, z których i tak zresztą nikt nie korzysta. W dodatku w podziemia wiodą tylko prowizoryczne schody drewniane. A i to nie we wszystkich zejściach. W projekcie były schody kamienne, których „Kambud" nie mógł wykonać z powodu braku materiału, postanowiono więc zastąpić je lastrykowymi. Tyle, że lastryko robi się z tego kamienia, którego akurat nie ma. Wykonawca — „Budostal-5" — proponował tymczasowe schody betonowe, jednak nie zaakceptowano tej sugestii.

Na budowie zastaliśmy zastępcę kierownika Grupy Robót z „Budostalu-5", Andrzeja Zaborskiego i mistrza Bronisława Kudeja. Powiedzieli oni, że obecnie najwięcej prac wykonuje „Budostal-7", do którego należą roboty wykończeniowe. Niedługo też będzie można posiać w pobliżu skrzyżowania trawę.

— A co się dzieje z ruchem pieszym? Przecież ludzie gonią między samochodami, w każdej chwili może być wypadek.

— Dopuszczenie ruchu pieszego uzgodniliśmy ze wszystkimi odpowiedzialnymi czynnikami. Przejścia podziemne są gotowe, tylko ludzie nie chcą z nich korzystać.

Niezupełnie te przejścia są gotowe. Od przystanku tramwajów „1", „5" i „25", w kierunku Krakowa, do autobusu „125", jadącego do Podgórza, dotrzeć nie można. I następna sprawa. Do dzisiaj na skrzyżowaniu nie ma

(Dokończenie na str. 2)

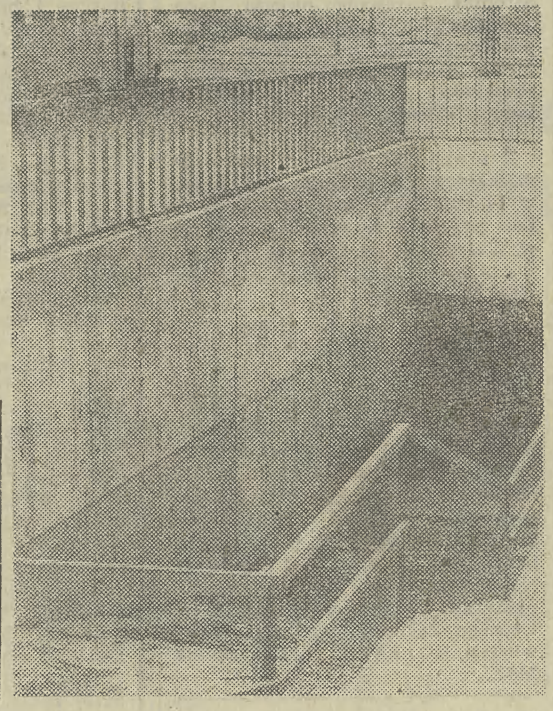

Czy ktoś zdoła tu założyć schody?
Fot. JADWIGA RUBIS

Apel Reagana

WASZYNGTON
Prezydent USA, Reagan wezwał rządy Argentyny i W. Brytanii do większej powściągliwości w podejmowaniu akcji, które mogłyby zagrozić misji prowadzonej przez A. Haiga. Prezydent spotkał się we wtorek z sekretarzem stanu, który zreferował mu wyniki rozmów.

ZE ŚWIATA

PRZEMAWIAJĄC w drugim dniu monachijskiego zjazdu SPD kanclerz RFN i wiceprzewodniczący tej partii, H. Schmidt nawiązał do wydarzeń w Polsce, które określił jako „tragedię". Kanclerz twierdził, iż obciążyły one stan stosunków Wschód — Zachód i oświadczył, iż Polska i Polacy mają prawo bez ingerencji z zewnątrz rozwiązywać własne problemy. Sankcje mogą utrudnić tę drogę, natomiast solidarna pomoc może ją ułatwić.

W MOSKWIE rozpoczęło się 103. posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Komitet rozpatrzy m. in. projekt programu koordynacji narodowych planów gospodarczych krajów RWPG na lata 1986—1990.

ZAKOŃCZYŁY się wspólne, radziecko-węgierskie manewry dowódczo-sztabowe, przeprowadzone na terytorium Węgier.

NA MOCY uchwały Rady Państwa NRD z 25 marca br., dotyczącej stopni wojskowych, ustanowiono w Narodowej Armii Ludowej NRD stopień marszałka.

W ZWIĄZKU z tegorocznymi nacjonalistycznymi zajściami w okręgu autonomicznym Kosowo w Jugosławii, 133 osoby zostały aresztowane, a 910 wykluczono z szeregów ZKJ.

Więzienie za obrazę króla

Sąd skazał burmistrza i 4 radnych małego baskijskiego miasta Larrabezua, na rok więzienia za obrazę głowy państwa, Króla Hiszpanii, Juana Carlosa, gdy w lutym ub. r. przebywał w Kraju Basków, określili jako „persona non grata".

Rewelacja Francuskiego Instytutu Zdrowia

Pigułka Hermanna-Sakiza przewrotem w antykoncepcji?

PARYŻ (PAP)

Francuski Instytut Zdrowia i Badań Medycznych (INSERM) podał, że dwóch naukowców — profesor Walter Hermann z Genewy i dr Edouard Sakiz z Paryża — opracowało pigułkę antykoncepcyjną dla kobiet, którą wystarczy użyć dwa do czterech razy w miesiącu, Jej dodatkową cechą jest powodowanie przerwania ciąży w pierwszych jej tygodniach. Działanie pigułki zostało dotychczas przebadane na zwierzętach. Znane są także wyniki pierwszych testów, na które zdecydowało się 11 kobiet w Szwajcarii. Były w 6—8 tygodniu ciąży. Jej przerwanie nastąpiło w 9 przypadkach.

Podstawą proponowanego przez Hermanna i Sakiza środka antykoncepcyjnego jest hormon określany mianem antyprogesteronu, zwany RU-486. Dzięki zawartości tego hormonu nowa pigułka prowadzi do wystąpienia menstruacji i ewentualnie do usunięcia zapłodnionego w czasie cyklu jaja. Zgodnie z instrukcją kobieta podejmuje decyzję co do jej użycia pod koniec cyklu i może nie domyślać się nawet, że jest już w ciąży. Zażywa ją dwukrotnie — 26 i 27 dnia cyklu. Menstruacja powinna nastąpić w ciągu 48 godzin.

Zdaniem twórców pigułki pewność zapobiegania w ten sposób niepożądanej ciąży wydaje się 100-procentowa, zaś działanie środka przypomina w pewnym sensie naturalne funkcjonowanie organizmu. W ciągu roku zdarza się trzy, cztery razy, że u kobiet, które nie stosują środków antykoncepcyjnych następuje samoczynne usunięcie zapłodnionego już jaja.

Rzecznik INSERM stwierdził, że jak dotąd nie zaobserwowano ubocznych skutków działania nowego środka, niemniej przed skierowaniem nowej pigułki do aptek musi ona zostać jeszcze poddana testom klinicznym, co zajmie ok. 3 lat.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpogodzeniami. Rano zamglenia i lokalnie mgły. Wiatr płn. i płn.-wsch. 2—5 m/sek. Temp. maks. dniem 6—8, min. nocą 4—1 st. C. Rano wilgotność powietrza 95 proc. (w)

Cocker spaniel Anja już od 6 lat „pracuje" w brygadzie do walki z narkotykami, patrolując pociągi kursujące między Holandią a RFN. Za osiągnięcia w wykrywaniu haszyszu i heroiny przyznano jej medal Klubu Owczarków Alzackich...

CAF

Kraków się budzi

Kiedy rano jadę «19»

...nie jest wcale tak najgorzej. A może trafiłam dziś na dobry dzień krakowskiego MPK, może MPK w ogóle się poprawia? Ale nie o komunikacji chcę dziś Państwu opowiadać, lecz podzielić się kilkoma refleksjami, które są zapewne udziałem każdego z nas podróżującego do pracy tramwajem.

Jedziemy tym tramwajem zaspani, jakby nie do końca przekonani, że rozpoczął się dzień. Nie słychać rozmów, nie widać do niedawna tak licznych w porannych tramwajach czytelników gazet. Jedynymi ożywionymi pasażerami mojej „19" są nastolatki, uczniowie jadący do szkoły. Chcąc nie chcąc dowiaduję się, że właśnie jedna panienka zniknęła z domu, zabrała koszulę nocną i szczotkę do zębów i nie ma jej od trzech dni. Gdyby rodzice panienki wiedzieli to, co wiedzą jej koleżanki, pewnie ich niepokój nie byłby mniejszy, ale zupełnie innego rodzaju.

Newralgicznym miejscem tramwaju są drzwi. Nie wiem, kto, kiedy i dlaczego zrezygnował z przestrzegania mądrej zasady, że wsiadamy tylnymi drzwiami, wysiadamy przednimi. Zasada ta pozwalała na w miarę spokojne i racjonalne ustawianie się w tramwaju i logiczny w nim ruch. Teraz wsiadamy, jak chcemy, czyli każdymi drzwiami. Charakterystyczne jest przy tym, że przednimi wsiadają

(Dokończenie na str. 2)

Dni Muzyki Organowej

DZIŚ, 21 kwietnia, godz. 19.30, kościół w Nowej Hucie - Bieńczycach — recital organowo - poetycki, Józef Serafin — organy, Maria Kościałkowska — recytacje.

W programie utwory Hofhaimera, Bacha, Heillera, Dupré'ego, Sawy. W części słownej — „Treny" Jana Kochanowskiego.

JUTRO, 22 kwietnia, godz. 20, kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika 9 — recital organowy Zsuzsy Elekes (Węgry).

W programie utwory J. S. Bacha. Wykonawczyni jest laureatką I nagrody na Międzynarodowym Konkursie im. J. S. Bacha w Lipsku, 1980. Studiowała w Konserwatorium Budapeszteńskim, w budapeszteńskiej Akademii Muzycznej, kontynuowała studia w klasie mistrzowskiej prof. J. E. Köhlera w Budapeszcie i Weimarze. Jest ponadto laureatką konkursów: im. Liszta w Budapeszcie w roku 1978 i „Praskiej Wiosny" w roku 1979.

W Tatrach zima

Po dwudniowych opadach śniegu w Tatry powróciła zima. Na Kasprowym Wierchu było wczoraj 152 cm śniegu, w tym 50 cm świeżego z ostatnich dni, w Zakopanem 5 cm, a na Hali Gąsienicowej 111 cm. Tak więc warunki do jazdy na nartach byłyby doskonałe, ale przy przewidywanym ociepleniu istnieje groźba lawin. W tej sytuacji wczoraj w godzinach wieczornych centrala GOPR w Zakopanem ogłosiła alarm lawinowy dla terenu całych Tatr. (al)

37. rocznica układu między Polską i ZSRR

• Uroczysty koncert w Teatrze Polskim • W. Jaruzelski spotkał się z delegacją PRP • Wymiana depesz gratulacyjnych • Spotkanie w ambasadzie ZSRR • Akademia w Moskwie

Centralnym akcentem obchodów 37. rocznicy podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, która zbiega się ze 112-leciem urodzin Włodzimierza Lenina, był 2 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysty koncert, zorganizowany przez OK FJN i ZG TPPR.

Salę Teatru odświętnie udekorowaną wypełnili przedstawiciele zakładów pracy i instytucji, weterani ruchu robotniczego, młodzież, reprezentanci organizacji społecznych, działacze TPPR. Na widowni obecni są m. in. członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, członkowie kierownictw stronnictw politycznych, członkowie rządu, delegacja Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, przedstawiciel naczelnego dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego, szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a wśród nich ambasador ZSRR.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR przemówienia wygłosili przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier — **Zbigniew Madej** oraz ambasador **Borys Aristow.**

Nawiązując do obecnej sytuacji w Polsce wicepremier Madej stwierdził, iż raz jeszcze okazało się, że w potrzebie możemy liczyć na wsparcie i pomoc Związku Radzieckiego. Pełne wykorzystanie szans i walorów, jakie niesie współpraca z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, to najlepsza droga pokonania ciężkiego kryzysu i powrotu na drogę pomyślnego rozwoju gospodarczego. Mówca podkreślił, że Polska Ludowa będzie jak zawsze, wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami, czynić wszystko w imię obrony i umocnienia pokoju.

Zabierając głos ambasador Aristow stwierdził m. in., że polityka KPZR i państwa radzieckiego wobec bratniej Polski opiera się na trwałych, sprawdzonych przez historię zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu. Ludzie radzieccy są

(Dokończenie na str. 2)

Polska delegacja udała się na Węgry

Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej dziś w godzinach rannych udała się z oficjalną wizytą przyjaźni do tego kraju partyjno-państwowa delegacja PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, przewodniczącego WRON, gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO. (PAP)

Jesteśmy sobie potrzebni

Kiedy 37 lat temu, 21 kwietnia 1945 roku, przedstawiciele rządów Polski i Związku Radzieckiego podpisywali pierwszy w dziejach obu państw Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej trwała jeszcze wojna. Jej wynik był już jednak przesądzony. Po wyzwoleniu Polski, armia radziecka zbliżała się do stolicy III Rzeszy Niemieckiej, przygotowując się do zadania ostatecznego ciosu wrogowi.

30 kwietnia do jednostek szturmujących Berlin włączona została 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. W wydanej z tej okazji ulotce skierowanej do żołnierzy znalazły się następujące słowa: *„Kościuszkowcy! Okazano wam wielkie zaufanie. Wy — jako siła zbrojna niezwyciężonego narodu — z dumą zatknięcie na gruzach Berlina biało-czerwony sztandar — symbol tego kraju, który nie zginął i nigdy nie zginie".* I tak też się stało.

Dziś to już historia, ale wciąż żywa. Tak jak wciąż żywe i obecne są w naszej narodowej pamięci, w życiu współczesnej Polski idee, z których wyrosła i ukształtowała się braterska współpraca

(Dokończenie na str. 2)

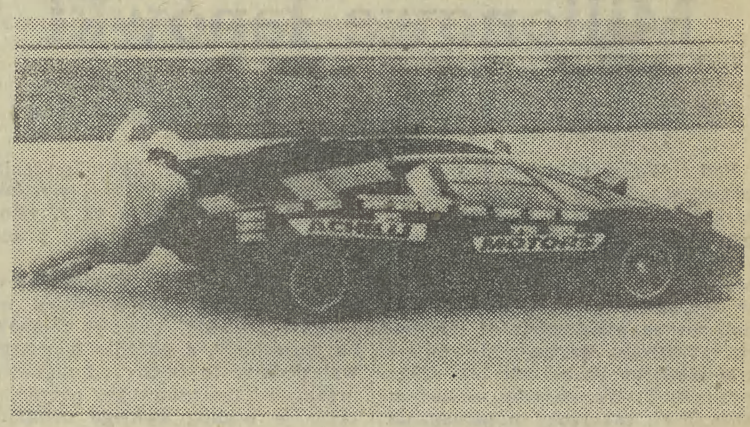

26-letni Giambattista Marcolla jest rekordzistą świata w prędkości jazdy na skateboradzie za samochodem. Marcolla uzyskał przeciętną prędkość 177,339 km/godz. CAF—AP

Nowa święta czy nowe urojenia?

W La Talaudiere tysiące wiernych chcą zobaczyć Matkę Boską

PARYŻ (PAP)

Ogródek warzywny pana Piegaya w La-Talaudiere, miejscowości przylegającej do St. Etienne, znowu w ostatni weekend tratowało ok. 700 osób (tydzień wcześniej 4 tys., ale była lepsza pogoda) w nadziei, że zobaczą Matkę Boską. Tym razem zebrani odeszli jednak rozczarowani, bowiem rodzice nie wypuścili z domu 14-letniej Blandiny, która 31 października ub. roku ogłosiła, że „ukazała się jej Matka Boska", a potem potwierdzała to co sobotę.

Francuska prasa burżuazyjna nadała sprawie olbrzymi rozgłos i do La Talaudiere zaczęli zjeżdżać „wierni", którzy chcieli zobaczyć „świętą", a także ukazującą się jej „Matkę Boską", mimo iż miejscowy ksiądz przychyla się do sądu, że rzecz sprowadza się do przywidzeń, a nauczycielka Blandiny przypisuje jej przeżycia trudnościom wieku dojrzewania i nerwowości oraz przewrażliwieniu.

Przed tygodniem Blandina kazała zebranym patrzeć prosto w słońce, skąd „miała nadejść Matka Boska". Niektórzy nawet utrzymywali, że coś widzieli, ale jedynym bardziej namacalnym skutkiem tej obserwacji było uszkodzenie siatkówki u ok. 30 osób. W jednym przypadku notuje się prawie całkowitą ślepotę.

„STALOWY BAGAŻ"
W KRAKOWIE

Estrada Krakowska zaprasza na koncerty zespołu młodej generacji **do sali kinoteatru „Związkowiec" w niedzielę 25 kwietnia, o godz. 16 i 20.**

Bilety do nabycia w kasach „Filmotechniki", kina „Związkowiec" oraz w biurze Estrady przy ul. Brackiej 1.

K-2037

Było to 21 kwietnia

■ **W 753 r. p.n.e.** — jak głosi legenda — **Romulus założył Rzym.** Syn Rei Sylwii i boga Marsa, bliźni brat Remusa, którego zabił w czasie bójki, panował nad Romą blisko 40 lat; zniknął podczas przeglądu wojska na Polu Marsowym. Był organizatorem słynnego porwania Sabinek.

■ **W 1509 r.** na tronie angielskim zasiadł **Henryk VIII Tudor,** który za zgodą parlamentu zerwał z Watykanem i został uznany za jedyną głowę kościoła w Anglii. U podstaw tej decyzji legły bezskuteczne starania o papieską zgodę na rozwód z Katarzyną Aragońską i małżeństwo z Anną Boleyn, którą poślubił w 1533 r.

■ **W 1926 r.** urodziła się królowa Wielkiej Brytanii (od 1952) — **Elżbieta II** z dynastii Windsor, córka Jerzego VI. W 1947 poślubiła ks. Philipa Mountbattena, który przybrał tytuł ks. Edynburga.

■ **W 1949 r.** rozpoczął się **I Światowy Kongres Obrońców Pokoju,** otwarty jednocześnie w Pradze i Paryżu; ruch obrońców pokoju zapoczątkowany został we Wrocławiu na Międzynarodowym Kongresie Intelektualistów w 1948 r. II Kongres tego masowego ruchu odbył się we wrześniu 1950 r. w Warszawie. (k)

PREZES Rady Ministrow, W. Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Kanady, P. Trudeau z okazji proklamowania nowej konstytucji Kanady.

SEKRETARIAT KC PZPR rozpatrzył 20 bm. szereg wniosków służących doskonaleniu funkcjonowania instancji i organizacji partyjnych. Zgodnie ze wskazaniami uchwały VII Plenum KC omówiono problematykę rozpatrywania i skuteczności reagowania na listy, skargi i wnioski zgłaszane do instancji partyjnych. Sekretariat KC zapoznał się ze szczegółowym programem tegorocznego Święta Pracy oraz programem obchodów 191. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

OBRADUJĄCE 20 bm. na wspólnym posiedzeniu Sejmowe Komisje Kultury i Sztuki oraz Prac Ustawodawczych rozpatrzyły wstępnie przekazane ostatnio do łaski marszałkowskiej rządowe projekty ustaw o Narodowej Radzie Kultury i o Funduszu Rozwoju Kultury oraz o Urzędzie Ministra Kultury i Sztuki.

NA ZAPROSZENIE głównodowodzącego libijskich Arabskich Sił Zbrojnych, brygadiera Abu Bakera Junisa Dżabera 20 bm. udał się do Libii z wizytą szef Sztabu Generalnego WP, wiceminister obrony narodowej, członek WRON, generał broni Florian Siwicki.

Z KRAJU

SEKRETARIAT NK ZSL omowił 20 bm. kierunki działalności Stronnictwa po VII Plenum NK. Podkreślono potrzebę rozwijania wzmożonej działalności polityczno-organizacyjnej i ideowo-wychowawczej w szeregach Stronnictwa, której celem jest zwiększenie zaangażowania instancji, kół i członków ZSL w rozwiązywaniu problemów kraju.

PREZYDIUM CK Stronnictwa Demokratycznego omówiło 20 bm. sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. Określono m. in. główne zasady działania członków SD na rzecz realizacji idei narodowego porozumienia i współpracy.

20 BM. ODBYŁO SIĘ spotkanie przedstawicieli Biura Wykonawczego ZG ZSMP, Głównej Kwatery ZHP, Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej SZSP i Zarządu Krajowego ZMW. Dyskutowano nad historycznymi i aktualnymi uwarunkowaniami współdziałania polskich związków młodzieży.

W ŁODZI powstało ogólnokrajowe, dobrowolne zrzeszenie, które zawiązało 17 przedsiebiorstw surowców wtórnych, należących dotąd do branżowego zjednoczenia.

PO PRZERWIE wznowiona została edycja czasopisma „Radar". Istotnym novum jest przekształcenie się „Radaru" z miesięcznika w tygodnik. Towarzyszą temu zmiany w szacie graficznej czasopisma.

W 37. rocznicę układu między Polską i ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

głęboko przekonani — powiedział — że masy pracujące socjalistycznej Polski, pod kierownictwem swej partii, pomyślnie przezwyciężą trudności i będą nadal wnosić godny wkład w umocnienie RWPG i Układu Warszawskiego, będących ważnymi czynnikami stabilności stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

✶

20 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, przewodniczący WRON, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** przyjął przebywającą w Polsce delegację TPRP z **Aleksiejem Szytikowem** — przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącym ZG TPRP. W trakcie serdecznej rozmowy podkreślono znaczenie działalności towarzystw przyjaźni w umacnianiu i rozwijaniu związków przyjaźni i braterstwa między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego.

✶

W związku z 37. rocznicą podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy pomiędzy PRL i ZSRR członek BP KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, **Józef Czyrek** i członek BP KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, **Andriej Gromyko** wymienili depesze gratulacyjne, w których obie strony podkreśliły ogromne znaczenie układu jako niewzruszonej podstawy stosunków polsko-radzieckich, ważnego elementu pokoju i stabilności, nienaruszalności granic i powojennego ładu w Europie.

✶

Z okazji 37. rocznicy polsko-radzieckiego układu ambasador ZSRR w Polsce, **Borys Aristow** wydał 20 bm. przyjęcie w salach ambasady w Warszawie, na które przybył m. in. przewodniczący Rady Państwa, **Henryk Jabłoński.**

✶

W Moskwie odbyła się uroczysta akademia z okazji 37. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między ZSRR i PRL. Na uroczystość przybyła delegacja TPPR z wiceministrem oświaty i wychowania, członkiem Prezydium ZG TPPR, generałem dywizji Zygmuntem Huszczą. W akademii uczestniczyli przedstawiciele Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Współpracy z Zagranicą, członkowie Centralnego Zarządu TPRP, przedstawiciele KC KPZR i radzieckiego MSZ.

Kraków się budzi

(Dokończenie ze str. 1)

najczęściej ludzie młodzi. Potem następują oczywiście typowe scenki: „Wysiada pani? — nie; to czemu u licha przeszkadza pani innym". Na każdym niemal przystanku pada te kilka mniej lub bardziej burkliwie rzuconych uwag i już nastrój na cały dzień — pod psem.

Jeżeli już wsiądziemy do tramwaju, to najczęściej nie myślimy o tym, jak zachować się w nim, jak stanąć, by nam samym i innym sprawiać jak najmniej kłopotu. Nie trzeba tłoku, by ktoś dostał łokciem w żołądek, lub poczuł jeden z odcisków. Może pomyśleć o kursach jazdy tramwajem dla pasażerów?

I w końcu torby, torebki, siatki, teczki. Stają się jakby coraz większe i bardziej szorstkie. Ta, która ociera się o moje pończochy przyprawia mnie o drżenie serca, bo jak jest z pończochami — każdy wie.

Codzienna jazda, o której nie myślimy, nie zastanawiamy się nad nią, traktujemy niemal jak oddychanie. Jak rozpoczyna nasz dzień? — zwyczajnie, ani dobrze, ani źle.

(elg)

Kronika wypadków

● **Dwa wypadki drogowe, które wydarzyły się wczoraj wieczorem w Krakowie, spowodowane zostały przez pijanych kierowców. O godz. 21.45 — na ul. Ostapa Dłuskiego, kierowca „wartburga" wjechał na jadący ze strony przeciwnej „jelcz", a odrzucony od niego wpadł na słup. Poważnie ranny pasażer samochodu został przewieziony do Szpitala im. Żeromskiego, zaś kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Został jednak zatrzymany i przebywa w areszcie. Drugi wypadek wydarzył się na al. Pokoju, gdzie pijany kierowca samochodu BMW wpadł na stojący w dobrze oświetlonym miejscu „ził". Ranna została pasażerka samochodu, a kierowca zatrzymany.**

Na Rondzie w Czyżynach

(Dokończenie ze str. 1)

przynajmniej prowizorycznych przejść dla pieszych.

— *Byli tu kiedyś malarze, ale stwierdzili, że jezdnia mokra i malować się nie da* — mówi A. Zaborski.

Nie sposób podważyć tego argumentu. Tylko, że jezdnia zdążyła już wyschnąć co najmniej kilkanaście razy, a pasów wciąż nie pomalowano. I wciąż ludzie skaczą między pędzącymi samochodami.

— Kiedy panowie skończycie roboty i oddacie skrzyżowanie do użytku w całości?

— *To naprawdę trudno dziś powiedzieć. Przecież tu wszystko wciąż się zmienia. Projektantka to nieraz się za głowę łapała, jak widziała co zostaje z jej koncepcji.*

Roboty więc trwają. A skrzyżowanie, które miało być jednym z najnowocześniejszych w mieście, będzie kolejnym wielokolizyjnym rondem, na którym po wielekroć tory tramwajowe krzyżują się z jezdniami. (kg)

Jesteśmy sobie potrzebni

(Dokończenie ze str. 1)

Polski i Związku Radzieckiego, ich przyjaźń, sojusz, wspólnota celów i działań.

37 lat dzielących od tamtych wydarzeń pozostawiło trwały materialny ślad w rozwoju obydwu krajów. Wyznacza go zarówno radziecka pomoc w odbudowie zniszczonej Warszawy, w budowie i wyposażeniu setek nowych obiektów przemysłowych, jak i nasz udział w rozbudowie potencjału produkcyjnego ZSRR. Łączą nas wzajemnie korzystne umowy handlowe i powiązania naukowo-techniczne. Jesteśmy sobie potrzebni jako niezawodni sojusznicy, bliscy sąsiedzi, solidni partnerzy gospodarczy i handlowi, prawdziwi przyjaciele.

O tym, jak owocują tego rodzaju stosunki międzypaństwowe, mogliśmy się przekonać wielokrotnie, w różnych sytuacjach. Zawsze otrzymywaliśmy konkretne dowody zrozumienia naszych potrzeb. Tak było w przeszłości i tak jest obecnie, gdy Polska znalazła się w niezwykle trudnym położeniu gospodarczym. Świadomość, iż Kraj Rad wspiera nasze wysiłki wyjścia z kryzysu, jest równie ważna jak materialne dowody udzielanej nam pomocy.

Kiedy sięgamy dziś myślą wstecz, do daty 21 kwietnia 1945 roku i wydarzeń, które poprzedziły i przygotowały grunt pod podpisanie polsko-radzieckiego układu, rysuje się wyraźnie na tle minionych lat historyczne znaczenie tego aktu. Budzi się refleksja o dalekowzrocznej polityce jego sygnatariuszy, polityce polskiej lewicy, polityce, której słuszność potwierdziło życie. (KAR)

LOT informuje

Polskie Linie Lotnicze LOT zwiększają liczbę połączeń między Warszawą i Krakowem. Czwarte codzienne rejsy (z wyjątkiem sobót i niedziel) z Warszawy do Krakowa odbywać się będą o godz. 15.00.

Minister Petyr Mładenow zakończył wizytę w Polsce

Polska delegacja z W. Jaruzelskim zaproszona do Bułgarii

20 bm. dobiegła końca oficjalna, przyjacielska wizyta złożona w Polsce przez członka Biura Politycznego KC BPK, ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii — **Petyra Mładenowa.** W tym dniu bułgarskiego gościa przyjął przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński.** W spotkaniu wziął udział minister spraw zagranicznych **Józef Czyrek.** Przedmiotem rozmowy były zagadnienia dalszego rozwoju stosunków między PRL i LRB oraz sytuacja międzynarodowa. Również we wtorek zakończyły się polsko-bułgarskie rozmowy plenarne, które prowadzili szefowie dyplomacji obu krajów.

Przebieg i rezultaty wizyty, która służyła dalszemu umocnieniu przyjaźni i współpracy obu krajów, omawia wspólny komunikat, który stwierdza, m. in., że minister Mładenow w imieniu sekretarza generalnego KC BPK i przewodniczącego Rady Państwa LRB przekazał zaproszenie dla delegacji partyjno-państwowej PRL pod przewodnictwem gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** do złożenia oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Bułgarii. Zaproszenie przyjęte zostało z zadowoleniem.

Podczas rozmów minister Mładenow podkreślił, że działania Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego spotkały się od początku z pełnym zrozumieniem władz i społeczeństwa Bułgarii. Stwierdził, że BPK i LRB stanowczo przeciwstawiają się wszelkim próbom ingerencji USA i innych państw kapitalistycznych w wewnętrzne sprawy Polski.

Omówiono kierunki dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków, których umacnianie stanowi istotny czynnik socjalistycznego rozwoju obu państw. Podkreślono potrzebę dalszego pogłębiania współpracy politycznej. Wyrażono wolę dalszej rozbudowy współpracy gospodarczej, rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcji w stosunkach dwustronnych oraz w ramach RWPG. Strony wypowiedziały się za dalszym rozwojem stosunków w dziedzinie kultury, nauki i oświaty oraz turystyki.

„Vistula" najlepszym eksporterem do ZSRR

20 bm. rozstrzygnięty został doroczny ogólnopolski konkurs na najlepszego eksportera do Związku Radzieckiego w branży tekstylno-odzieżowej w 1981 r. Jury przyznało I miejsce — **Zakładom Przemysłu Odzieżowego „Vistula" w Krakowie.**

◆ **W Buenos Aires eksplodowały magazyny amunicji i materiałów wybuchowych. Zginęło 2 pracowników cywilnych.**

◆ Podczas zajść w Londonderry (Irlandia Płn.), żołnierze brytyjscy ostrzelali tłum kulami kauczukowymi. Śmierć poniósł 11-letni chłopiec. Steven McConomy jest 20. w br. śmiertelną ofiarą w Ulsterze. W trwającym od 1969 r. konflikcie między ludnością protestancką i katolicką zginęło tam 2189 osób.

◆ **W Irlandii Płn. eksplodowały ładunki wybuchowe, podłożone w 4 samochodach. W Strabane ranny został policjant oraz wiele osób cywilnych.**

◆ W ostanich dniach nastąpiło wzmożenie działalności lewicowych partyzantów kolumbijskich, należących do „Ruchu 19 kwietnia" (M-19). W 12. rocznicę powstania M-19, partyzanci podłożyli bombę zapalającą koło zbiornika z benzyną na lotnisku w Pereirze.

◆ **W Limie aresztowano 3 osoby podejrzane o udział w „kradzieży stulecia" i odzyskano część spośród 34 bezcennej wartości wyrobów ze złota i srebra sprzed 800 lat, skradzionych w listopadzie ub.r. z muzeum w stolicy Peru. Eksponaty mają tak dużą wartość, że trudno ją nawet określić.**

z dalekopisu

◆ 82-letni Pieter Menten, skazany w 1980 r. na 10 lat za zbrodnie popełnione w Polsce w czasie II wojny światowej, został przewieziony z więzienia Scheveningen w Holandii do szpitala. Stan chorującego na cukrzycę Mentena nie jest jednak ciężki.

◆ **Tureckie miasto portowe Izmir nawiedzone zostało przez trzęsienie ziemi o sile 4,5 stopnia w skali Richtera. Wstrząsy zniszczyły ok. 150 budynków.**

◆ Nieznani sprawcy dokonali zamachu bombowego na biuro „Air France" w Wiedniu. Wybuch spowodował znaczne straty materialne. Nie ma ofiar w ludziach. Wkrótce potem nastąpiła eksplozja w ogrodzie ambasady francuskiej.

◆ **Strażnicy rewolucji islamskiej wykryli w prowincji Gilan w północnej części Iranu ponad 1300 kg haszyszu. Handlarzy narkotyków aresztowano.**

◆ W wyniku operacji sił bezpieczeństwa w północno-zachodniej części Iranu zginęło co najmniej 30 powstańców kurdyjskich. Wg agencji IRNA 13 wiosek „zostało oczyszczonych z kontrrewolucjonistów"

◆ **Policja włoska aresztowała 4 przedstawicieli skrajnie prawicowego ugrupowania. Podejrzewa się ich o dokonanie zamachu bombowego na dworzec w Bolonii w sierpniu 1980 r., w wyniku którego poniosło śmierć 86 osób, a około 200 zostało rannych.**

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

— **21 kwietnia,** w godz. 7—16, na os. wiejskim Kocmyrzów, Luborzyca, Piotrowiec, Groszyce, Pietrzejowice, Zielona, Rawałowice, Biórków Mały i Wielki, Kościelniki, Wolica, Cło, Czulice, Wąsów, Wronin, Wroniec, Czernichów, Glew, Glewiec, Wróżenice, Tropiszów.

— **22 kwietnia,** w godz. 7—16, na os. Szkolnym 7—28, os. Zielonym 2, 18—28.

— **23 kwietnia,** w godz. 7—16, na os. Zielonym 1—17, Sportowym 1—36, Szkolnym 1—6, 29—36.

K-2001

Z sali koncertowej

Powiew Wiednia

Czuło się wyraźnie powiew Wiednia na wczorajszym — wtorkowym — wieczorze koncertowym w filharmonicznej sali — którego gospodarzem była Orkiestra Polskiego Radia i TV... Tego dziewiętnastowiecznego Wiednia arystokratów, możnych mecenasów muzyki, którym dedykowano specjalne kompozycje — jak chociażby ów Koncert potrójny C-dur Beethovena; solo fortepianowe, niezbyt trudne, a efektowne pisał kompozytor z myślą o swoim protektorze, a zarazem uczniu, księciu Lobkowitzu, jako przyszłym wykonawcy. A obok tego — Wiedeń na poły mieszczański, na poły plebejski, który dla przyjemności muzykuje w zespołach sobotnimi i niedzielnymi popołudniami... Dla takich to amatorskich, ale równocześnie wcale nieźle grających orkiestr, pisze Schubert swą V symfonię B-dur, jakże „wiedeńską" w klimacie i nastrojach; sam znajdzie się w roku 1816 w gronie wykonawców tejże symfonii, przygrywając na altówce...

Powiewy Wiednia miał kontynuować jeszcze — obok Koncertu potrójnego i V symfonii — w programie wczorajszego wieczoru „Walc" zagadkowego Baska — Maurycego Ravela, będący właśnie apoteozą naddunajskiego tanecznego szaleństwa w rytmie trzech czwartych — ale tu niespodzianka: Ravel wprawdzie w repertuarze pozostał, ale jego „Walc" zmienił się na suitę z „Dafnis i Chloe". Jednych to ucieszyło, innych zmartwiło...

Z przyjemnością patrzyłem i słuchałem, jako wczoraj muzykowali młodzi. Młody dyrygent z NRD Claus-Peter Flor, który wnosił w wykonania energię i wigor, a zarazem świeżość myśli interpretatorskiej — przy równoczesnej czujności i skrupulatności muzycznej, elastycznej współpracy z solistami.

Ci soliści — to młodzi krakowscy instrumentaliści: Daniel Stabrawa — skrzypce, Andrzej Bąk — wiolonczela i Elżbieta Stępień-Stabarwa — fortepian: tworzyli w Koncercie potrójnym Beethovena trio dobrze się rozumiejące, prezentujące wysoki poziom artystyczno-techniczny; zwłaszcza finałowe rondo „potrójnego", czyli „Alla Polacca" było bardzo udane: rozbrzmiewało w zamaszystych, iście polonezowych rytmach, z gracją i finezją.

Orkiestra radiowo-telewizyjna, jak zwykle starannie przygotowana była do koncertu, bardzo wrażliwie współdziałająca z kapelmistrzem i trafnie odbierająca jego sugestywne wskazania.

JERZY PARZYŃSKI

co słychać...

Prezydent Pakistanu surowo zakazał kobiecej drużynie hokeja na trawie wyjazdów za granicę, godząc się łaskawie jedynie na grę w kraju, i to z zastrzeżeniem, iż ich spotkania oglądać będą wyłącznie kobiety. Trzeba wyjaśnić, że pakistańscy fundamentaliści muzułmańscy, którzy obecnie sprawują władzę, uważają sport kobiecy za zjawisko wysoce niemoralne.

Milionowe łapówki za talony samochodowe

Sąd Wojewódzki w Warszawie rozpoczął 20 bm. rozpoznawanie sprawy b. wicedyrektora gabinetu przewodniczącego Komisji Planowania — Jerzego Kozarzewskiego, oskarżonego o przyjęcie łapówek w wysokości 5,5 mln zł oraz 3700 dolarów za przekazanie 64 talonów na samochody. Razem z nim na ławie oskarżonych zasiadł b. radca gabinetu T. Wrzaszczyka — Leszek Zarosiński, oskarżony o pomaganie w tym procederze i zajmowanie się m. in. wyszukiwaniem klientów oraz przyspieszaniem realizacji talonów. Ponadto, aktem oskarżenia objęte jest małżeństwo Krystyna i Zygmunt Tokłowiczowie, za których pośrednictwem sprzedano znaczną część talonów. Akt oskarżenia zarzuca K. Tokłowiczowej wręczenie 2,3 mln zł łapówki za 37 talonów, za które uzyskała ona z kolei 3,8 mln zł.

Z ustaleń śledztwa wynika, że w latach 1976—80 T. Wrzaszczyk utworzył „własną" rezerwę talonów na samochody, a ponadto otrzymywał dodatkowe talony od ministra przemysłu maszynowego, przydzielając je według swojego uznania. Złożonego przed rozpoczęciem procesu przez obronę wniosku o objęcie aktem oskarżenia w tej sprawie również T. Wrzaszczyka, sąd nie uwzględnił. Dodajmy przy tym, że sprawa przydziału talonów jest jednym z zarzutów przedstawionych b. wicepremierowi, przeciwko któremu toczy się śledztwo.

W pierwszym dniu procesu, jeszcze przed odczytaniem aktu oskarżenia, obrońcy J. Kozarzewskiego i Z. Tokłowicza wnieśli o poddanie ich badaniom biegłych psychiatrów. Mają oni stwierdzić, czy stan zdrowia pierwszego z nich pozwala uczestniczyć w rozprawie oraz określić stan zdrowia Z. Tokłowicza w chwili popełnienia zarzucanego czynu. Sąd postanowił uwzględnić wnioski i zarządził przerwę w rozprawie. (PAP)

Proces J. Szotka

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się 20 bm. proces b. wiceministra przemysłu maszynowego — Janusza Szotka i jego żony, oskarżonych o zagarnięcie mienia w postaci domku jednorodzinnego. Jak wynika z ustaleń w śledztwie, w 1971 r. J. Szotek otrzymał przydział mieszkania 3-pokojowego o powierzchni 111 m kw. W 1974 r. małżonkowie wystąpili o kupno tego lokalu. W 2 lata później zwrócili się do naczelnika dzielnicy Warszawa-Śródmieście o zgodę na scedowanie prawa własności tego lokalu na rzecz syna. Prośbę uzasadniali faktem jego usamodzielnienia się oraz możliwością zamieszkania wraz z córką w domku jednorodzinnym. W styczniu 1977 r. J. Szotek zwrócił się z prośbą o kupno domku na Żoliborzu, uzasadniając to brakiem własnego mieszkania, ponieważ — jak twierdził — mieszka u syna. W rok później zapadła decyzja o sprzedaży 6-izbowego segmentu o powierzchni 134 m kw. Przy odbiorze decyzji małżonkowie złożyli oświadczenie, że nie posiadają innej nieruchomości w Warszawie.

W czasie śledztwa nie przyznali się do winy i skorzystali z prawa odmowy składania wyjaśnień. (PAP)

B. wiceprezydenci Płocka na ławie oskarżonych

20 bm. w Płońsku, w siedzibie ciechanowskiego Sądu Wojewódzkiego rozpoczęła się druga tura procesu przeciwko b. wiceprezydentom Płocka, Markowi W. i Andrzejowi Z. Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu z nich czerpanie korzyści materialnych za bezprawne przydzielanie mieszkań i działek budowlanych. Andrzej Z. odpowiada za niewłaściwą gospodarkę lokalami. Obszerny materiał dowodowy, zawarty w dziewięciu tomach akt oraz powiększająca się liczba świadków dowodzą rozległości powiązań w przestępczym procederze. (PAP)

„Wampir" przed sądem

Przed Sądem Wojewódzkim w Białej Podlaskiej z siedzibą w Radzyniu rozpoczął się 20 bm. proces Juliana K., powszechnie zwanego „Podlaskim wampirem". Jest on oskarżony o dokonanie — ze szczególnym okrucieństwem — zabójstwa 2 kobiet i usiłowanie popełnienia takiego samego czynu przestępczego wobec 5 innych.

Julian K., mieszkaniec wsi Szaniawy-Matysy (woj. siedleckie) z zawodu introligator, był zatrudniony w czasie, gdy dopuścił się zbrodniczych czynów, w Przedsiębiorstwie Robót Elektryfikacyjnych, zakładającym sieć elektryczną na magistrali kolejowej Łuków — Terespol. W toku śledztwa przyznał się do popełnienia zarzucanych przez prokuratora czynów. (PAP)

Rozpoczęła się rozprawa przeciw b. dyrektorowi FSM

Przed Sądem Wojewódzkim w Bielsku-Białej rozpoczęła się 20 bm. rozprawa przeciwko odpowiadającemu z wolnej stopy b. dyrektorowi Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, 52-letniemu Ryszardowi Dziopakowi. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w okresie od stycznia 1976 r. do listopada 1980 r. w Bielsku-Białej, jako dyrektor naczelny FSM, przekraczając swoje uprawnienia w zakresie prawidłowego gospodarowania, polecił podległym pracownikom zawrzeć umowę o wynajem willi Macieja Szczepańskiego w Szczyrku. Rzekomo miało to zaspokoić turystyczno-wczasowe potrzeby załogi. W rzeczywistości obiekt też używany był przez blisko 5 lat głównie dla prywatnych potrzeb oskarżonego i Macieja Szczepańskiego. Doprowadziło to do nie uzasadnionego wydatkowania na szkodę FSM kwoty ponad 1,7 mln zł.

R. Dziopakowi zarzuca się również, że przekraczając swe uprawnienia wydał podległym pracownikom polecenie nabycia od zarządu okręgu FWP budynku willowego w Bielsku-Białej przy ul. Laskowej, motywując to potrzebami socjalnymi załogi. W rzeczywistości obiekt przeznaczono dla gości zagranicznych, doprowadzając w ten sposób do niepotrzebnego wydatkowania na szkodę Fabryki 12,8 mln zł.

W kolejnym punkcie oskarżenia zarzuca mu się, że w okresie od 1976 r. do sierpnia 1980 r., wielokrotnie zatrudniał w prywatnym gospodarstwie podległych sobie pracowników działu ogrodnictwa zakładowego, wynagradzanych za to przez FSM, wykorzystywali oni sprzęt, narzędzia oraz materiały stanowiące własność fabryki. Postawiono również R. Dziopakowi zarzut rozdania kilkunastu talonów samochodowych znajomym osobom. (PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 kwietnia 1982 r. zmarła

Zofia Wojtyła

nasza nieodżałowana Koleżanka, Przyjaciel i szlachetny człowiek. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia

DYREKCJA PBP „ORBIS" — ODDZIAŁ OKRĘGOWY KRAKÓW, KOLEŻANKI i KOLEDZY

W pierwszą rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego i ukochanego Męża, Ojca i Syna

S. † p.

Jerzego Cyankiewicza

w dniu Jego Imienin zostanie odprawiona msza św. w kolegiacie św. Anny w Krakowie w piątek 23 kwietnia 1982 r. o godz. 18 — o czym zawiadamiamy wszystkich życzliwych Jego pamięci

ELŻBIETA CYANKIEWICZOWA z CÓRKAMI KATARZYNĄ i AGNIESZKĄ oraz MATKA z MĘŻEM

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 21 IV 1902 r.

● Brak powszechnego dostępu do „Ustawy dla publicznych pojazdów w Krakowie" sprzyja nieporozumieniom... Dla przypomnienia więc podajemy: Opłata myta, przy przekraczaniu rogatki, należy do najmującego. Myto przy jeździe dorożką jednokonną wynosi 24 hal[erze], dwukonną 48 hal. Woźnica dorożkarski lub fiakierski winien żądać i odbierać od gościa całą należność cennikiem jazd oznaczoną tylko przed rozpoczęciem jazdy do: dworców kolei żelaznych, teatru, gmachów, w których odbywają się bale, koncerta lub inne widowiska i za jazdy na wyścigi konne.

„Czas"

● W Krajowym Szpitalu Powszechnym św. Łazarza w Krakowie, w ostatnich dwunastu miesiącach, leczono chorób wewnętrznych 3.861, krtaniowych 1.685, ocznych 344, zakaźnych 130, syfilistycznych 2.269, położniczych i ginekologicznych 1.327, umysłowych 424. W sumie leczono 10.040 chorych, którzy w szpitalu spędzili łącznie 256.705 dni.

„Czas"

● J. PŁONKA w Krakowie, ul. Szewska L. 4, zegarmistrz genewski wykształcony za granicą, były wieloletni współpracownik w Paryżu i we fabryce zegarków Bandolleta w Genewie — wykonuje wszelkie najtrudniejsze naprawy zegarków i zegarów z gwarancją. Posiadam także prawdziwe zegarki Omega, Roskopfa, Patek Phillipe Co., J. Badollet i Mezmod oraz zegary pendułowe rozmaitych systemów, budziki paryskie i amerykańskie.

„Czas"

Dobrymi radami „wąchaczy" nie wyleczysz

Wychowawców jest sporo, ale mało kto wychowuje

Po raz pierwszy w posiedzeniu Prezydium nowohuckiej DRN uczestniczyli przedstawiciele aż tylu organizacji FJN, ZSL, ZSMP, OHP, ZHP, TPD, Ligi Kobiet, Samorządów Mieszkańców, Komitetów Osiedlowych, dyrektorzy szkół i nauczyciele, prokuratorzy, sędziowie oraz proboszcze miejscowych parafii i księża katecheci. Posiedzenie poświęcone było problemom związanym z niedostosowaniem społecznym dzieci i młodzieży, przestępczością i narkomanią młodych ludzi.

Na wstępie Prokurator Rejonowy Nowej Huty przedstawił sylwetkę młodocianego przestępcy. Zwykle jest on utożsamiany z rodziną niepełną i rozbitą, sam o miernych zdolnościach i niskiej inteligencji. Wyniki prowadzonych śledztw wskazują, że obszar ten nie odpowiada prawdzie. W I kwartale br. aresztowano 75 osób, z czego 24 nie przekroczyły 22 lat (32 proc. ogółu aresztowanych). W świetle przepisów prawnych za młodocianego uważa się osobę w wieku 17—21 lat, pozostałe liczyły od 18 do 22 lat. Większość z nich ma wykształcenie podstawowe, bardzo rzadko zawodowe. Stopień inteligencji nie odbiegał od normy. 5 przestępstw dokonano samotnie, pozostałe w większej grupie w tym z nieletnimi. Główną przyczyną dokonywania przestępstw jest alkohol.

NASTĘPNYM PROBLEMEM, który poruszył prokurator była narkomania. W tej chwili istnieją dwa rodzaje odurzania się. Rodzaj narkotyku jest na ogół związany z wiekiem. Uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych tzw. „wąchacze" odurzają się oparami kleju butapren, wcześniej TRI. Starsi narkotyzują się przeważnie pochodnymi soku makowego zbliżonymi do opium. Działają oni w kilkunastoosobowych grupach, a zażywanie środków przekształcili w swoisty rytuał. W Nowej Hucie wszczęto 8 postępowań o nadużywanie środków odurzających. Jako podejrzani występują: robotnicy, uczennice LO, technicy, osoby samotne i obarczone rodziną. Grupa ta liczy 28 osób, wszystkie w przydziale 16—32 lata. Według relacji podejrzanych, służba zdrowia nie jest przygotowana do leczenia narkomanów. Również rodzice bagatelizują problem.

INTERESUJĄCĄ informację przygotował także wiceprezes Sądu Rejonowego w Nowej Hucie. Tym razem dotyczyła ona nieletnich, a więc młodzieży, która nie ukończyła 17 roku życia. Ogólnie rzecz biorąc, głównym powodem przestępstw (w I kwartale br. 46 postępowań przeciwko 85 osobom) były słabe wyniki w nauce. To popycha młodzież do szukania towarzystwa w środowisku, które na oceny szkolne nie zwraca uwagi. Niepokojącym zjawiskiem jest wzrastająca ilość dziewcząt dokonujących przestępstw. Zdarzają się nawet rozboje. Zresztą Kraków od kilku lat należy do 5 najbardziej zagrożonych miast w naszym kraju.

W DYSKUSJI przedstawicieli różnych profesji i organizacji dawali sobie wzajemnie dobre rady co robić, aby młodzież wychowywać lepiej. Było to jednak próżne gadanie, żadnych konkretnych wniosków nie wyciągnięto. W tej chwili nie ma instytucji o odpowiednim autorytecie, która wychowaniem mogłaby się zająć. W opinii rádnych nawet szkoła przestała wychowywać.

(ms)

W kilku wierszach

W CZWARTEK, 22 kwietnia o godz. 10 w świetlicy Skawińskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych w Skawinie ul. Tyniecka 14 odbędzie się sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy w Skawinie.

Tematem sesji będzie uchwalenie zamierzeń społeczno-gospodarczych miasta i gminy w 1982 roku.

Dzisiaj wchodzi na krakowskie ekrany sensacyjny film produkcji radziecko-szwajcarsko-francuskiej **„Teheran 43"**, którego autorami są Aleksander Ałow i Władimir Naumow. Akcja rozgrywa się w październiku 1943 roku, kiedy podczas konferencji w Teheranie wywiad niemiecki usiłował zorganizować zamach na życie Wielkiej Trójki. Na zdjęciu — jeden z wykonawców Alain Delon.

Tematy z narady

Rejestr niemożności czy wymiana opinii?

Sala Obrad Urzędu Miasta wypełniona do ostatniego miejsca. Aktyw rolny województwa w pełnym składzie, dowódcy wojskowych grup operacyjnych, przedstawiciele instytucji, przedsiębiorstw, związków spółdzielczych pracujących na rzecz wsi. Władze reprezentują: I sekretarz KK PZPR — **Krystyn Dąbrowa,** pełnomocnik rządu — gen. bryg. **Leon Sulima,** prezes KK ZSL — poseł Władysław Cabaj, prezydent miasta — **Józef Gajewicz.** Kierownik Wydz. Rolnego KK PZPR — **Czesław Stańdo** referuje wyniki kontroli przeprowadzonych w 28 gminach przez przedstawicieli NIK oraz wojskowe grupy operacyjne i precyzuje wynikające z nich zadania.

Najkrócej mówiąc, mają one zmierzać do lepszego wykorzystania zasobów ziemi, wody i lasów oraz racjonalnego gospodarowania środkami. Jest problem około 1000 ha w województwie, na których produkcja rolna jest ledwo markowana; jest też drugi niemniej ważny: rozdysponowania gruntów PFZ tak, by powiększać liczbę silnych gospodarstw. Istnieje też potrzeba wykorzystania choćby pod działki warzywne terenów wywłaszczonych pod wstrzymane na razie inwestycje. Wiele gmin o słabszych glebach stoi przed trudną decyzją: czy ograniczone fundusze przeznaczyć w pierwszym rzędzie na rekultywację ziemi, czy np. na budowę dróg dojazdowych do pól.

Na całym zaś terenie województwa trzeba uczynić wszystko, by ożywić istniejące obecnie tylko z nazwy spółki wodne, pastwiskowe itp. formy wspólnego działania, odgrywające niegdyś tak pożyteczną rolę. Konkretnych zadań mogących poprawić produkcyjne wyniki rolnictwa jest znacznie więcej i nie wszystkie wiążą się z nakładami finansowymi. Wiele zależy od kadry pracowniczej urzędów gmin, wiele od fachowej i sprawnej porady służb rolnych.

Sądzić by można, że takie postawienie sprawy zachęci zainteresowanych — a na tej sali wszyscy powinni być zainteresowani gospodarczymi efektami uzyskiwanymi w gminie — do przedstawienia swoich problemów, wymiany doświadczeń, rzeczowej, inspirującej dyskusji. Niestety — dyskusja rozczarowała. Gubiła się w szczegółach, zamieniała w rejestr braków i wszystkim od dawna znanych „niemożności", bądź w drobiazgowych sprawozdaniach z aktualnej sytuacji w danej gminie.

Tylko bardzo uważny słuchacz mógł w niej wychwycić uwagi trafne i ciekawe spostrzeżenia, jak choćby dla przykładu sprawę marnowania dotychczas bezużytecznie na budowie zapory w Dobczycach cennego surowca do wyrobu rurek drenarskich, czy brak katalogów, lub informacji o nowych typach maszyn oferowanych rolnikom w systemie przedpłat. Nie po raz pierwszy tak się dzieje na typowo roboczych naradach. Brak dyscypliny słowa i poszanowania czasu zbyt często zaprzepaszcza konkretne szanse.

(hs)

Z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych

Mały postęp w inwestycjach służby zdrowia w mieście

Ocena wykonania planu inwestycyjnego krakowskiej służby zdrowia w ubiegłym roku, była głównym tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Narodowej m. Krakowa. Komisja wysłuchała sprawozdania Wydziału Zdrowia Urzędu Miasta. Wynika z niego, że przybyły co prawda 122 łóżka szpitalne, ale miało ich przybyć jeszcze 240.

Wniosek jaki nasunął się po wysłuchaniu dyskusji w Komisji Zdrowia nie jest niczym nowym — trzeba remontować po kawałku rozsypujące się szpitale a nie można ich zamykać, bo ubyłoby łóżek i sal operacyjnych. Można się spodziewać, że nie będzie brakowało wykonawców, lecz pieniędzy dla nich.

Druga kwestia to inwestycje. Trwa budowa szpitala „B", ale żeby zakończyć ją w roku 1985 należałoby zastosować rzeczywiste priorytety i zwiększyć przydzielane w najbliższych latach środki przynajmniej dwukrotnie. A sprawa szpitala podgórskiego: w tym roku potrzeba kilkadziesiąt milionów — trzeba przygotować teren, by w przyszłym mogły się rozpocząć prace budowlane. A przecież służba zdrowia to nie tylko szpitale. Potrzebne są środki na budowę przychodni w Mistrzejowicach i w Wieliczce, na budowę kuchni w szpitalach im. Narutowicza i dr Anki. Także na budowę pralni centralnej i żłobków. Wiadomo zaś, że i to nie wyczerpuje listy problemów, bo podrożała bardzo aparatura i sprzęt medyczny. a do długiej listy dopisać trzeba nakłady na szkolnictwo medyczne i jego bazę, na opiekę społeczną.

Dla człowieka szpital jest ważny w przypadku ciężkiej choroby. Natomiast na co dzień kontakty ze służbą zdrowia ograniczają się do wizyt w przychodniach. Długie koleki świadczą, że brakuje lekarzy i pewnym niewielkim pocieszeniem jest wiadomość, że przybyło nam w Krakowie 39 lekarzy oraz że wzrosło zatrudnienie tzw. personelu średniego.

W sytuacji, gdy walka o każde łóżko szpitalne toczy się od lat i zmagania te zaczynają pozwalać na troszkę optymistyczniejsze spojrzenie w przyszłość niemiłym zgrzytem jest sprawa przerwanego remontu budynku przy ul. Siemiradzkiego. Z powodu dwóch drzew, nawet zabytkowych, miasto nie może tracić kilkudziesięciu łóżek szpitalnych, nie mówiąc o komplikacjach polegających na zmienianiu planu remontu już w czasie jego trwania.

(ag)

Kto widział?

Komenda Miejska MO w Myślenicach poszukuje zaginionej w dniu 1 kwietnia br. Adeli Krzywoń, c. Stanisława, ur. 9. 10. 1909 r. zam. Myślenice ul. Słoneczna 23 a. Cechy zewnętrzne: z wyglądu 70 lat, wzrost 158 cm, włosy szpakowate, rzadkie, twarz owalna, oczy szare. Ubrana: płaszcz zielony z czarnym futrzanym kołnierzem, beret ciemnobrązowy ze sztucznego futra, spódnica zielona, bluzka fioletowa z pasami biało-różowymi u dołu, buty „juniorki" granatowe.

Ktokolwiek zna miejsce pobytu zaginionej proszony jest o porozumienie z KMMO w Myślenicach ul. Jagiellońska 1, lub z najbliższą jednostką MO.

UPRZEJMEGO taksówkarza, w którego samochodzie pozostawiłem puszkę lakieru w dniu 17 bm. (sobota), o godz. 17, na trasie z osiedla XXX-lecia na ul. Narzymskiego — proszę o wiadomość: Eugeniusz Kozłowski, inwalida wojenny, ul. Kluczborska 5/67 (tel. 33-04-99).

Młodzież w PCK

W Krakowie od kilku miesięcy działa Tymczasowa Krakowska Rada Młodzieżowa PCK. Na ostatnim zebraniu, omówiono przygotowania do akcji letniej. Młodzież spod znaku Czerwonego Krzyża zorganizuje podczas tegorocznych wakacji 6 obozów dla dzieci i młodzieży. Zastanawiano się nad skuteczniejszym działaniem PCK w środowiskach młodzieży szkolnej i studenckiej oraz nad sposobami pomocy dla młodych małżeństw będących w trudnej sytuacji materialnej.

W czasie zebrania dokonano wyboru przewodniczącej Tymczasowej Rady. Została nią **Jadwiga Gołda,** pracownica „Cefarmu", od 11 lat działająca w PCK.

(s)

Tylko do czytania!

W osiedlu Kolorowym w Nowej Hucie zauważyliśmy bardzo sympatyczną galeryjkę, prowadzoną, przez XII Liceum Ogólnokształcące. Na kilku planszach można obejrzeć ciekawe zdjęcia, rysunki, a także przeczytać aktualne teksty o bogatej i różnorodnej tematyce. Mamy nadzieję, że miejscowi chuligani uszanują napis „Nie rzucaj we mnie kamieniem", jaki znajduje się w gablocie. (kg)

„Ofiarowywał" paczki po 900 zł

Komisariat MO nr I w Krakowie prowadzi dochodzenie przeciwko oszustowi — Januszowi T., który w okresie od listopada 1981 r. do 22 marca 1982 r. odwiedzał mieszkania prywatne na terenie Krakowa i podając się za przedstawiciela Kościoła, oferował paczki żywnościowe za odpłatnością 900 zł. Zgłoszenia zapisywał w zeszytach formatu A-4 lub A-5, albo gromadził w papierowej teczce.

Osoby pokrzywdzone proszone są o porozumienie się z I Komisariatem MO w Krakowie przy ul. Szerokiej 35, pok. 36, tel. 10-77-28.

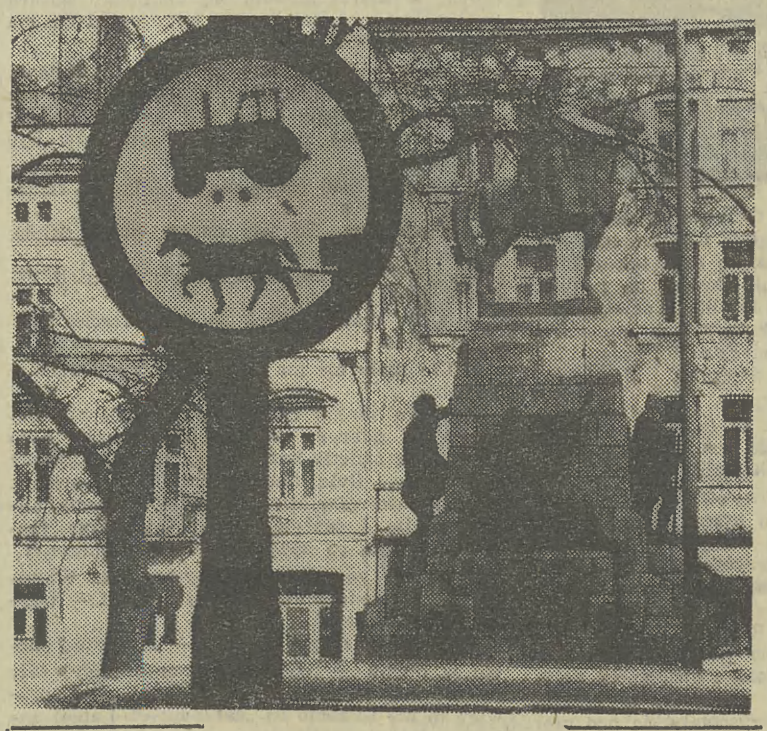

No cóż, królewskie rumaki inne mają prawa niż pociągowe perszerony...

Fot. Jadwiga Rubiś

Notatnik krakowski

Dziś o godzinie:

✱ **16—18** — Klub „Jędruś", NH, os. Centrum A bl. 6 — Dyżur OKON-u. Temat: Komunikacja miejska. Tel. 44-68-10.

✱ **18** — KMPiK, Mały Rynek 4 — red. B. Cieślak przedstawi red. L. Mazana.

✱ **18** — Instytut Francuski, ul. św. Jana 15 — Film: „Les perles de la Couronne" (1937). Powt. projekcji 22 IV o 18-ej.

✱ **18.30** — DOK, ul. Limanowskiego 24 — inż. A. Heinrich — „Zimowa wyprawa na Everest".

✱ **19** — Instytut Biochemii Lekarskiej AM, ul. Kopernika 7 — wspólne posiedz. nauk. Pol. Tow. Lekarskiego i Pol. Tow. Hematologów i Transfuzjologów nt. „Aktualne problemy leczenia ostrych białaczek".

✱ **19** — KDK, s. Drewniana — Klub Bioenergetyków: dr J. Siuta — „Hipnoza".

✱ **19** — „STARÓWKA", ul. Szczepańska 5/II p. — dr J. Brzozowski — „Miejsca martyrologii Krakowian".

Jutro o godzinie:

✱ **17** — DDK Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Wieczór Klubowy z poezją i balladą.

✱ **17.30** — Klub Kombatanta, os. Górali 23 — W rocznicę wyzwolenia Oświęcimia — spotkanie środowiska b. więźniów.

✱ **18** — DK HiL, ul. Majakowskiego 2 — Otwarcie wystawy malarstwa twórców nieprofesjonalnych: Zofii Kowalew, Jana Kukiełki, Mariana Siewiora.

✱ **18** — Klub „Śródpole", os. Na Wzgórzach 17 a — film USA „Lawina" Wprowadzenie — B. Hołdys.

✱ **18** — KDK, s. Drewniana — prof. J. Aleksandrowicz — Psychozy XX wieku. „Współczesne poglądy na ekologiczne uwarunkowania chorób nowotworowych i zapobieganie im".

A poza tym:

✱ **MDK Podgórze,** ul. Czackiego 11 — zaprasza młodzież i osoby dorosłe obojga płci na kurs wiązania węzełków makrama. Informacje i wpisy także telefonicznie nr 66-67-52. Początek kursu w poniedziałek 26 IV o godz. 16.30.

Gdzie kiedy

21 KWIETNIA	Środa Feliksa Anzelma

TEATRY

Modrzejewskiej (Katedra na Wawelu) 19 Mord w Katedrze. **Kameralny** 18.30 Łgarz. **Muzyczny** (ul Lubicz 48) 18.15 Księżniczka czardasza.

KINA

Kijów 16, 19 Znachor (pol. l. 12). **Uciecha** 15.15, 17.30, 19.45 Vabank (pol. l. 15). **Warszawa** 15.15 Gwiezdne wojny (USA l. 12), 17.30, 19.30 Mroczny przedmiot pożądania (fr. l. 18). **Wolność** 15, 17 Alicja (belg. l. 12), 19 Teheran 43 (radz. l. 15). **Wanda** 15.30 Ucieczka na Atenę (ang. l. 15), 17.30, 19.30 Ostatni pociąg z Gun Hill (USA l. 15). **Mł. Gwardia** 15.15, 17.30, 19.30 Ofiara namiętności (hiszp. l. 18). **Wrzos** (ul. Zamojskiego 50) 15.30 Trędowata (pol. l. 12), 17.15, 19.45 Czarny korsarz (wł. l. 15). **Świt** (os. Teatralne 10) 15.30, 17.30 Superpotwór (jap. b.o.), 19.15 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. l. 12). **Mała sala** 15, 17.15, 19.30 Pierwsza miłość (wł. l. 18). **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 15.15 Dubler (fr. l. 12), 17.15, 19.30 Taksówkarz (USA l. 18). **Mała sala** 16, 18.45 Bitwa o Midway (USA l. 12). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14 Bądź moim mężem (radz. b.o.), 16 Wezmę twój ból (radz. l. 15), 18 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.). **Wiedza** (Rynek Gł. 27) 14.30, 16.30 Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.), 18.30 Test pilota Pirxa (pol. l. 12). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 18.30 Na tropie Sokoła (NRD l. 15). **Dom Żołnierza** (ul. Lubicz 48) — niecz. **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka 71) 16, 17.45, 19.30 Wielki sen (USA l. 15). **Rotunda** (ul. Oleandry 1) 17.30 Rysopis (pol. l. 18), 19.30 Walkower (pol. l. 18). **Podwawelskie** (ul. Komandosów) 14.30, 16.30 Złotorogi jeleń (radz. b.o.). **Ugorek** (os. Ugorek) 14.45, 17, 19.15 Detektyw (radz. l. 15). **Sfinks** (ul. Majakowskiego 2) 16, 18 Dersu Uzała (jap.-radz b.o.).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (śr 12—17, czw. 10—15), Wawel zaginiony (śr. czw. 10—15.30), **Skarbiec i Zbrojownia** (śr. czw. 10—15.30), **Muzeum Katedralne** (śr. czw. 10—16), **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (śr. czw. 10—15.30), **Muzeum Lenina, Topolowa 5:** Lenin w Polsce (śr. 9—17, czw. 9—16 wst. wol.), **Kr. Jadwigi 41:** (niecz.), **w Poroninie:** Lenin na Podhalu (śr. czw. 8—16 wst. wol.), **w Białym Dunajcu** (śr. 9—16 wst. wol. czw. niecz.), **Muzeum Historyczne,** św. Jana 12: Militaria, Zegary (śr. 11—18, czw. 9—15), **Muzeum Historyczne,** Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kult. Krakowa (śr. 9—15, czw. 11—18), **Muzeum Historyczne,** Franciszkańska 4: Nabytki Muzeum Hist. (śr. 9—15, czw. 11—18), **Muzeum Teatralne,** ul. Szpitalna 21: (niecz.), **Muzeum Judaistyczne,** ul. Szeroka 24 (śr. czw. 9—15), **Muzeum Narodowe** — Oddziały, **Sukiennice:** Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (śr. niecz. czw. 12—18 wst. wol.), **Dom Matejki,** Floriańska 41: (niecz.), **Szołayskich,** pl. Szczepański 9: (niecz.), **Czartoryskich,** Pijarska 8: (niecz.), **Nowy Gmach,** al. 3 Maja 1: (niecz.), **Archeologiczne,** Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X", Starożytn. i średn. Małopolski (śr. niecz. czw. 14—18), **Przyrodnicze,** Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (śr. czw. 10—13 wst. wol.), **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. (śr. niecz. czw. 10—15), **Pryzmat,** Łobzowska 3: (niecz.), **ZPAF,** ul. św. Anny 3: (niecz.), **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: Uwaga — dzieci patrzą (śr. czw. 10—17), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach,** ul. Kruczkowskiego 15 (śr. czw. 10—17), **al. Róż 3:** Wyst. malarstwa, rzeźby i grafiki GART (śr. czw. 10—17), **KMPiK,** Mały Rynek 4: Wyst. grafiki z kolekcji Wydz. Kult. i Sztuki Urzędu m. Krakowa (śr. czw. 11—18), **Czytelnia** (śr. czw. 10—20), **Rydlówka,** Tetmajera 28 (niecz.), **Międzynarod. Salon Fotografii,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, Akt i portret (śr. czw. 9—21), **Kopalnia Soli** (śr. czw. 8—15), **Muzeum Żup Krakowskich,** Wieliczka (śr. czw. 8—15), **Muzeum Lotnictwa i Astronautyki,** Czyżyny (niecz.), **KDK,** Rynek Gł. 27: Wyst. Twórczej Grupy Plastyków Nieprofesjonalnych „Walor" (śr. czw. 14—18), **KMPiK,** pl. Centralny: **Galeria:** Wyst. prac. plast. dzieci (śr. czw. 10—20), **Czytelnia**

(Dokończenie na str. 4)

„ECHO KRAKOWA" — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wiślna 2. REDAGUJE ZESPÓŁ. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa", ul. Wiślna 2. 31—007 Kraków („Echo Krakowa"), skrytka pocztowa 64, 30—960 Kraków. Telefony: centr. 22-75-88, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23, dział miejski: 22-19-48 i 22-11-87, dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32. Biuro Ogłoszeń: 22-70-89. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Kraków, al. Pokoju 1. Nr indeksu: 0137-9011.

Piłkarska środa

Pucharowe rewanże

Odrabianie ligowych zaległości

Od kilku tygodni w każdą środę zapełniają się trybuny piłkarskich stadionów. Jeśli nie mecze ligowe, to spotkania międzypaństwowe lub o europejskie puchary przyciągają uwagę sympatyków „kopanej". Nie inaczej będzie dzisiaj. W Monachium, Brukseli, Liege, Barcelonie. Goeteborgu i Hamburgu odbędą się rewanżowe pojedynki europejskich pucharów klubowych. Ich stawką są już ... finały!

Kto awansuje? W Pucharze Mistrzów **Bayern Monachium** podejmuje **CSKA Sofia** mając do odrobienia jednobramkową stratę (dwa tygodnie temu Bułgarzy wygrali 4:3) i wydaje się, że uda się to Bawarczykom uczynić. Ich największe atuty — reprezentanci RFN **Breitner, Dremmler** i **Rummenige.** Finałowego przeciwnika Bayernu upatrujemy w **Anderlechcie,** który na swoim boisku zmierzy się z Aston Villa (w pierwszym meczu triumfowali Anglicy 1:0). Przypomnijmy, że w I rundzie Anderlecht wyeliminował mistrza naszego kraju — zespół łódzkiego Widzewa, posiada w swoim składzie kilku kandydatów do reprezentacji Belgii na MŚ bramkarza **Munarona, Vercauterena, Coecka, Cluytensa** oraz ... **Lozano** (ostatnio uzyskał obywatelstwo Belgii, jest z pochodzenia Hiszpanem).

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że **Dynamo Tbilisi** nie obroni Pucharu Zdobywców Pucharów. Porażka 0:1 ze Standardem Liege na swoim boisku stawia Gruzinów w niezwykle trudnej sytuacji przed rewanżem, tym bardziej, że jedenastka z Liege z „legią cudzoziemską" (Holendrzy **Haan i Tahamata** oraz Szwajcar **Botteron)** na czele to solidna firma. Drugą parę półfinalistów PZP tworzą **Barcelona** i **Tottenham** (w Londynie, te zespoły uzyskały remis 1:1).

Największych niespodzianek spodziewać się jednak można w Pucharze UEFA, w którym **Radnicki Nisz** gra w Hamburgu z **HSV** (Jugosławianie mają jednobramkową przewagę, u siebie zwyciężyli 2:1), a IFK Goeteborg podejmuje 1. FC Kaiserlautern i stoi przed ogromną szansą uzyskania największego w swojej historii sukcesu. Szwedzi, którzy są rewelacją rozgrywek o Puchar UEFA przed dwoma tygodniami zremisowali z zespołem z RFN na jego stadionie 1:1, a wcześniej kolejno wyeliminowali fińską drużynę **Valkeanoski,** austriacki **Strum Graz,** rumuńskie **Dinamo Bukareszt** i hiszpańską **Walencję.**

W cieniu pucharowych zmagań odbędą się dziś również trzy zaległe spotkania polskiej ekstraklasy **Górnik Zabrze — Zagłębie Sosnowiec, Gwardia Warszawa — Pogoń Szczecin** oraz **Stal Mielec — Bałtyk Gdynia** przełożone w związku z wyjazdem naszej „młodzieżówki" na mecz z Anglią. Właśnie z wymienionych sześciu drużyn rekrutowała się większość polskich reprezentantów. **(js)**

Andrzej Supron mistrzem Europy

PODCZAS odbywających się w Warnie mistrzostw Europy w zapasach (styl klasyczny) złoty medal w kat. 74 kg zdobył Polak **Andrzej Supron** pokonując w finale Rogera Tallrotha (Szwecja). Inny nasz reprezentant **Roman Kierpacz** zajął trzecie miejsce w kat. 52 kg. Przypomnijmy, że wcześniej 2 lokata w kat. 82 kg przypadła **Andrzejowi Malinie.**

telegraficznie

BUDAPESZT. Złote medale drużynowych mistrzostw Europy w tenisie stołowym przypadły **zawodniczkom i zawodnikom Węgier. Polacy** uplasowali się na 7. miejscu, a **Polki** zajęły 13. lokatę.

ZAKOPANE. Ustalono skład naszej reprezentacji na bokserskie mistrzostwa świata. Nominacje otrzymali w kolejności kategorii wagowych: **Zbigniew Ciota, Bogdan Maczuga, Sławomir Zapart, Sławomir Kaczmarek, Kazimierz Adach, Roman Misiewicz, Czesław Kopałka, Adam Kozłowski, Stanisław Łakomiec, Paweł Skrzecz i Grzegorz Skrzecz.** Wyznaczono także czterech rezerwowych — **E. Kopkę** w w. papierowej, **M. Kuźmę** w w. lekkośredniej, **H. Petricha** w w. średniej i **J. Czerniszewskiego** w w. półciężkiej. Zrezygnowano natomiast z wystawienia zawodnika w w. superciężkiej.

GLASGOW. W pierwszym półfinałowym meczu piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych Szkocja przegrała z **Anglią** 0:1.

MEDIOLAN. Zachodnioniemiecki piłkarz **Hansi Mueller** (VfB Stuttgart), podpisał trzyletni kontrakt z **Interem,** opiewający na sumę 750 tys. dolarów.

Decydujące dni w ligach koszykówki

KOSZYKARKI i koszykarze powoli kończą ligowy sezon, rozgrywki są w tym roku wyjątkowo interesujące, walka o mistrzowskie tytuły ani wśród pań, ani wśród panów nie została jeszcze rozstrzygnięta, na mecze, szczególnie grup finałowych, walą tłumy kibiców.

W lidze żeńskiej bój o krajowy prymat przebiega inaczej jak w ostatnich latach, kiedy to o palmę pierwszeństwa rywalizowały tradycyjnie **Wisła i ŁKS,** a krakowianki zwykle już na kilka tygodni przed końcem mistrzostw miały „w kieszeni" złoty medal.

W tym roku duetowi krakowsko-łódzkiemu przybył trzeci konkurent, wrocławska **Ślęza** i chyba ta właśnie drużyna zdoła wysforować się na pierwsze miejsce w kraju. Decydujący o tym mecz wrocławianki mają już w nadchodzącą sobotę, kiedy to podejmować będą ŁKS. **Wygrana zespołu gospodarzy daje mu mistrzostwo Polski.** Gdyby wygrał ŁKS to wówczas ten team stanąłby przed szansą sięgnięcia po tytuł, pod warunkiem, że nie przegrałby ostatniego meczu, u siebie, z Wisłą.

A krakowianki? Są w najtrudniejszej sytuacji. Czeka je jeszcze mecz u siebie z Włókniarzem Pabianice i wyjazd do Łodzi. By utrzymać tytuł musiałyby wygrać z Włókniarzem i — zakładając zwycięstwo ŁKS we Wrocławiu — potem jeszcze pokonać łodzianki na ich boisku i to różnicą aż 22 punktów! Jest to mało prawdopodobne, ale walczyć trzeba i wiślaczki robią to z pełnym poświęceniem oraz ogromną ambicją.

Poza walką o prymat, zażarte boje toczą się także o pozostanie w pierwszoligowym gronie. Stal ze Stalowej Woli, po rocznym pobycie, będzie musiała wrócić do II ligi, kto podzieli jej los? Najprawdopodobniej katowicki AZS, który walczy o utrzymanie się w lidze z warszawską Polonią i poznańskim AZS-em. Katowiczanki są jednak w najgorszej sytuacji. W ich miejsce wrócą do I ligi krakowski **Hutnik** i pruszkowski **Znicz,** które wyraźnie zdystansowały konkurentki w swych grupach II ligi. Skoro jesteśmy przy tej klasie rozgrywek to jeszcze krótka informacja o pozostałych dwóch krakowskich zespołach kobiecych. **Korona** uplasuje się zapewne na 4 pozycji, krakowski **AZS na** siódmej-ósmej, a więc na miejscach gwarantujących utrzymanie się w II lidze.

W ekstraklasie mężczyzn też zacięta walka o tytuł, decydujący — być może — mecz już w tym tygodniu w Poznaniu między **Lechem** a **Śląskiem.** Jeśli wygrają wrocławianie tytuł pozostanie najprawdopodobniej w ich rękach. Lech, na swoim terenie to jednak ogromnie trudna do pokonania przeszkoda, nawet jeśli wieść, że dwóch czołowych graczy tego zespołu dostało powołanie do wojska na cztery dni przed tym właśnie pojedynkiem jest prawdziwa. Nie bez szans jest sosnowieckie Zagłębie, także wałbrzyski Górnik. **Słowem stawka ogromnie wyrównana i aż czterech poważnych kandydatów do mistrzowskiego tytułu.** Odpadła z rywalizacji krakowska Wisła, która zajmie w tym sezonie 5 lokatę, poniżej oczekiwań swych kibiców, a chyba i możliwości zespołu. Zdegradowane zostały już Resovia i Wybrzeże, w ich miejsce zapewniła sobie awans szczecińska **Pogoń** (z grupy „B") oraz najprawdopodobniej Polonia Warszawa (z grupy „A"), choć tu jeszcze trwa rywalizacja o prymat i nie bez szans w tej walce są krakowski Hutnik oraz lubelski Start, ustępujący warszawiakom tylko o 1 punkt. **Spadła z II ligi niestety krakowska Korona,** zespół osłabiony nagłym odejściem dwóch czołowych swych zawodników (Cybula, Biliński) do Wisły. Nie zdołali podgórzanie zapełnić luki, szczególnie po Bilińskim, który zdobywał gros punktów i z sześciu zaledwie wygranymi meczami są zdecydowanym outsiderem rozgrywek. **Szkoda tego zasłużonego dla krakowskiej koszykówki zespołu.** (jl)

Surowa lekcja mistrza dla „pasiaków"

W ROZEGRANYM wczoraj meczu I ligi hokeja na lodzie Cracovia przegrała z obrońcą tytułu mistrza Polski — **sosnowieckim Zagłębiem** 5:14 (0:1, 2:7, 3:6). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — **Kalata 2** (36 i 56 min.), **Migacz** (37 min.), **Bomba** (51 min.) i **Pawlik** (57 min., z karnego), dla gości — **Pytel 4** (7, 27, 36 i 43 min.), **Jobczyk 3** (37, 42, 60 min.), **L.Tokarz** (26 min.) **Nibus** (32 min.), **Zabawa** (33 min.), **Podsiadło** (36 min.), **Nowak** (46 min.), **W. Tokarz** (48 min.), **Bernat** (54 min.). Sędziował **K. Karaś** z Warszawy, widzów — ok. 200.

CRACOVIA: Mazur — Frasik, Cieślicki, Behounek, Migacz, Pawlik — Palichleb, Fryźlewicz, Steblecki, Bomba, Janek — Szymański, Pieczonka, Kalata, Rapacz, Papuga — Szewczyk.

Krakowianie występujący tym razem bez Stryczka i Klicha dotrzymywali rywalom kroku jedynie w pierwszej tercji. Tylko raz po błędzie Migacza Pytel umieścił wówczas krążek w bramce Mazura. Lecz gdy goście zwiększyli szybkość przeprowadzanych akcji gole zaczęły się „sypać" jeden po drugim. Bezradni byli obrońcy Cracovii, nie nadążał z interwencjami bramkarz Mazur, który nawiasem mówiąc wyszedł jednak kilka razy obronną ręką z beznadziejnych wydawałoby się sytuacji mając przed sobą rozpędzonych napastników Zagłębia.

Mistrz udzielił surowej lekcji „pasiakom", jego wyższość w tym meczu ani przez moment nie podlegała dyskusji. Nie mogło być zresztą inaczej skoro przeciwnicy Cracovii mieli w swoim składzie całą plejadę reprezentantów kraju, wzmocnił ich jeszcze dodatkowo grający ostatnio w Austrii **Leszek Tokarz.** **(sas)**

W pozostałych wczorajszych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty: GKS Tychy — **Podhale** 4:7, GKS Katowice — **Budowlani** 3:4, **Naprzód** — ŁKS 9:1, **Polonia — Baildon** 5:5.

TABELA

1. Zagłębie	32	55	199— 74
2. Podhale	32	48	170— 90
3. Naprzód	32	44	147— 91
4. Polonia	32	36	121—111
5. Tychy	32	28	159—165
6. Katowice	32	27	106—117
7. ŁKS	32	27	95—142
8. Baildon	32	22	117—177
9. Budowlani	32	21	98—138
10. CRACOVIA	**32**	**12**	**92—219**

Grand Prix Olszy

W dniach 24 i 25 kwietnia br. odbędzie się turniej tenisowy dla amatorów, w ramach Grand Prix Olszy. Zgłoszenia w sekretariacie Klubu do dnia 23 bm. Początek gier w sobotę o godz. 9-tej.

Nasz komentarz

Udawanie gry

Tylko dwa i pół miesiąca trwały tegoroczne zmagania o tytuł mistrza kraju w siatkówce mężczyzn. Na skutek udziału naszych reprezentantów w Pucharze Świata w Japonii najpierw wyznaczono początek ligowych rozgrywek na pierwsze dni stycznia, potem rygory stanu wojennego sprawiły, że przesunięto termin inauguracji o następne tygodnie. Dlatego m. in. zrezygnowano w końcu z turniejów finałowych, ograniczając rywalizację o punkty do 18 spotkań.

Niektórzy zawodnicy przygotowujący się do pojedynków ligowych przez... siedem miesięcy, mając rzadko możliwość sprawdzenia się w sparringach zgubili gdzieś po drodze formę. Stąd większość meczy stała na słabym poziomie. Szczególnie niemiłym zaskoczeniem dla krakowskich miłośników siatkówki była postawa brązowego medalisty z ub. roku — HUTNIKA. Tym bardziej, że zespół z Suchych Stawów grał w niezmienionym niemal składzie. W podstawowej „szóstce" Jerzego Kołodziejskiego zastąpił utalentowany gracz młodego pokolenia Wacław Golec. Poza Gwardią Wrocław i Legią żadna inna drużyna I ligi nie posiada tylu dobrze wyszkolonych siatkarzy co krakowianie. Możliwości kadrowe hutników pozwalały widzieć ich w czołówce ekstraklasy. Dlaczego więc podopieczni Jerzego Piwowara zakończyli sezon dopiero na 7 miejscu?

Złożyło się na to kilka przyczyn. Moim zdaniem problemy zaczęły się już w okresie przygotowawczym. Trener J. Piwowar zaangażowany do pracy z kadrą, zaabsorbowany wyjazdami na mistrzostwa Europy do Bułgarii i na turniej o Puchar Świata do Japonii nie poświęcał, bo nie mógł, odpowiedniej ilości czasu drużynie klubowej. Z kolei niezbyt korzystny dla hutników układ gier (większość pojedynków w I rundzie stoczyli na boiskach przeciwników) sprawił, że po kilku początkowych niepowodzeniach stracili kontakt z czołówką. Potem nie widząc szans na odrobienie zaległości grali na „pół gazu". I właśnie nad tym mankamentem — brakiem zaangażowania w grę nie można przejść do porządku dziennego. O ile potrafię zrozumieć, że można przegrać, bo przecież w sporcie muszą być także przegrani, taka jest jego istota, to trudno rozgrzeszać za brak ambicji i ochoty do gry.

Niestety często przytrafiało się to, w zakończonym w niedzielę sezonie, siatkarzom z Suchych Stawów.

Z faktów takiego traktowania ligowych spotkań przez zawodników rodzić się winny refleksje zarówno u pracowników Polskiego Związku Piłki Siatkowej jak i u działaczy klubowych, w naszym krakowskim przypadku, u działaczy Hutnika.

Okazuje się bowiem, że nie można „zaliczać" tylko mistrzostw kraju, jeśli pragnie się rozwoju tej dyscypliny sportu w Polsce. Trzeba natomiast stworzyć, poprzez właściwy system rozgrywek ligowych możliwość doskonalenia umiejętności wszystkich, nie tylko wybranej grupie reprezentantów.

A działacze klubowi dysponują chyba odpowiednimi środkami (np. kary finansowe) by nie dopuścić do fingowania gry. Taka postawa zawodników zniechęca przecież kibiców do przychodzenia na mecze, czego doświadczył zresztą Hutnik w ostatnim okresie. Komu potrzebna drużyna, która nie chce walczyć? *(js)*

„Blisko Boga", jakie to piękne — pomyślał Marlowe. — Jakie to piękne nazywać miłość przebywaniem „blisko Boga". Spojrzał na Sutrę.

— O tak, kochaliśmy się długo i mocno. Dziękuję Allahowi, że żyłem i kochałem w nieskończoność. Jakże wspaniałe są jego ścieżki.

Na niebie jakaś chmura wydłużyła się i zaczęła mocować z księżycem o to, kto zawładnie nocą.

—Dobrze jest być człowiekiem — rzekł Marlowe.

— Czy dokucza ci dziś twoje niezaspokojenie?

— Szczerze mówiąc, nie. Nie dziś — odparł Marlowe i przyjrzał się staremu Malajczykowi, wdzięczny mu za tę propozycję i ujęty jego łagodnością.

— Posłuchaj mnie, tuanie Sutro. Otworzę przed tobą swe serce, gdyż wierzę, że z czasem moglibyśmy się zaprzyjaźnić. Mógłbyś z czasem ocenić moją przyjaźń i moje „ja". Lecz wojna jest niszczycielką czasu. A zatem zwrócę się do ciebie jak twój przyjaciel, choć jeszcze nim nie jestem.

Stary nic nie odpowiedział. Palił dalej papierosa i czekał, aż Marlowe znów zacznie mówić.

— Potrzebuję małej części do radia. Czy macie w wiosce radio? A może jest zepsute i mógłbym z niego wyjąć tę małą część?

— Wiesz dobrze, że Japończycy surowo zakazują posiadanie radia.

— To prawda, ale są takie ukryte miejsca, gdzie chowa się to, co zakazane.

Sutra zamyślił się. Radio było w jego chacie. A może to sam Allah zesłał tuana Marlowe'a, żeby je stamtąd usunąć. Miał wrażenie, że może mu zaufać, ponieważ zaufał mu już kiedyś tuan Abu. Ale gdyby przyłapano młodego tuana poza obozem, nieuchronnie wmieszano by w to wioskę.

Pozostawienie radia w wiosce również groziło niebezpieczeństwem. Oczywiście, można je było zakopać gdzieś w głębi dżungli, lecz nie zrobiono tego. A powinno się było tak zrobić. Nigdy jednak do tego nie doszło, bo pokusa słuchania radia była zbyt wielka. Kobiety nazbyt kusiło słuchanie „kołyszących melodii". Wielce kusiło też, żeby wiedzieć to, czego inni nie wiedzą. Słusznie napisano: „Próżność, wszystko to próżność".

Zadecydował w końcu, że lepiej będzie jak to, co pochodzi od białego człowieka, pozostanie w rękach białego człowieka.

Wstał, dał znak Marlowe'owi, żeby poszedł za nim, i poprowadził go przez zasłony z koralików w głąb ciemnej chaty. Przed wejściem do izby Suliny zatrzymał się. Sulina leżała na łóżku w rozwiązanym, luźnym sarongu. Oczy jej błyszczały. — Wyjdź na taras, Sulina, i uważaj — polecił Sutra.

— Tak, ojcze — odparła posłusznie. Zsunęła się z łóżka, zawiązała sarong i obciągnęła krótki kaftanik baju Sutra pomyślał, że zrobiła to trochę za mocno, bo zarysowały się pod nim jej młode, jeszcze niedojrzałe piersi. „No tak, najwyższy czas, żeby wyszła za mąż. Tylko za kogo?" Nie było odpowiednich kandydatów.

Usunął się jej z drogi, a ona prześlizgnęła się obok ze spuszczonymi oczami i skromną miną. Za to w jej kołyszących się biodrach nie było nic ze skromności, co zauważył także Marlowe. „Powinienem sprawić jej lanie", pomyślał Sutra. Ale zdawał sobie sprawę, że niesłusznie się gniewa. Jego córka była zwyczajnie dziewczyną, w której budziła się kobiecość. Naturą kobiet jest przecież kusić; być pożądaną ich wielką potrzebą.

A może powinien dać ją temu Anglikowi. Może to ostudziłoby jej zapały. Przecież mu nic nie brakowało, mężczyzna jak się patrzy! Sutra westchnął. „Ach, żeby tak znów być młodym".

Wyciągnął spod łóżka mały odbiornik radiowy.

— Zaufam ci. To jest dobre radio, działa. Możesz je wziąć.

Marlowe z wrażenia omal nie wypuścił radia z rąk.

— A ty, tuanie Sutro? To jest przecież bezcenna rzecz.

— Dla mnie nie ma ona żadnej wartości. Weź ją sobie.

Marlowe obrócił radio. Był to odbiornik sieciowy. W dobrym stanie. Tylna ścianka była zdjęta i w świetle naftowej lampy połyskiwały jego części. Było tam dużo kondensatorów. Bardzo dużo. Marlowe przysunął odbiornik bliżej światła i centymetr po centymetrze zbadał wszystko, co zawierało wnętrze skrzynki.

Z twarzy zaczął mu skapywać pot. Wreszcie znalazł kondensator, którego szukał — trzysta mikrofaradów.

„I co teraz z tym zrobić? — zapytywał siebie w duchu. — Wziąć sam kondensator? Mac powiedział, że jest prawie pewien, ale „prawie" to nie to samo co „całkowicie". Lepiej zabrać całość, bo jeśli kondensator nie będzie pasował do naszego radia, będziemy mieli drugie. Można je przecież gdzieś ukryć. Tak. Dobrze będzie mieć zapasowe".

— Dzięki ci, tuanie Sutro. Nie wiem jak ci dziękować za ten dar. I to nie tylko we własnym imieniu, ale tysięcy innych w Changi.

(Ciąg dalszy nastąpi) (91)

TELEWIZJA

Program I

15.55 Program dnia
16.00 Teatr dla dzieci: „Kapitan Ali i jego pies"
16.25 Dla przedszkolaków: „Tiktak"
17.00 Dziennik TV
17.30 Losowanie Małego i Express Lotka
17.45 Opole 79 — piosenki 35-lecia
18.00 „Poezja mówię — Polska myślę" — wojs. pr. hist.
18.30 Impulsy
18.50 Dobranoc
19.05 Rolnicze rozmowy
19.15 „Droga do zwycięstwa"
19.30 Dziennik TV
20.15 Film TV na świecie: „Klown" (2) radz. film fab.
21.35 Teatr TV: L. Rudnicki — „Byłem i ja"
22.45 Dziennik TV
23.05 Pieśni Rachmaninowa śpiewa L. A. Mróz

Program II

15.55 Program dnia
16.00 Jak wprowadzać ref. gospodarczą
17.00 Jęz. angielski dla zaawansowanych
17.30 Z pokolenia na pokolenie
18.00 Magazyn sportowy — MŚ w zapasach, MŚ w tenisie stołowym
19.00 Kronika **(Kr.)**
19.30 Dziennik TV
Wieczór filmowy:
20.15 „Kamera na Felliniego" — film dokumentalny
21.10 Kino miniatur
21.40 „Spór" — pols. now. film.
21.50 W wytwórniach filmowych Moskwy
22.00 Film na dobranoc

GDZIE KIEDY

(Dokończenie ze str. 3)

(śr. czw. 10—20), **Galeria Desy,** św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (śr. czw. 11—17), **Galeria Fotografia-Video,** Solskiego 24: Fotografia współcz. (eksp. handlowa) (śr. czw. 11—17).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, **Straż Poż.** 998, **Tel. Ochrony Środowiska** 11-19-66, **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir., Urolog. Wrocławska 1, **Chir. dziec.** Prokocim, **Laryng.** Kopernika 23a, **Okulist.** Witkowice, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: 22-05-11 (całą dobę), **Punkt Inf. Aptecznej** tel. 11-07-65 (8—15), **Inf. w aptekach:** Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), **Inf. Toksyk.** Kopernika 26, tel. 11-99-09, **Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów** (15.30—23), tel. 22-95-78, 22-25-66, **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa,** Młodz. Poradnia Lekarska, ul Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna,** Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17—19), **Tel. Zaufania** 33-71-37 (16—22), **Młodzieżowy Tel. Zaufania** 988 (14—18), **Telefon dla Rodziców** 22-02-16 (14—18), **Pomoc Drogowa PZMot.,** ul Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel 44-17-60 i 44-16-32 (7—22), **Pogot. Techn. „Polmozbyt",** al. Pokoju 81, tel 48-00-84 (6—22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), N Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), Krakowska 1 (tlen), Kozłówek-Pawilon, Kazimierza Wielkiego 117.

RADIO

Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5

15.10 St. Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Motywy hist. w muz. pols. 17.10 Dzień w Polsce — fel. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Inspiracje lud. w muz. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Przegl. wydarzeń międzynarod. 20.30 Koncert życzeń. 20.58 Kom. Totalizatora Sport. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła — wielcy wykonawcy. 22.10 Teatr PR — słuch. J. Gierałtowskiego. 22.50 Śpiewa F. Andrzejczak. 23.40 Jazzowa dobranocka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50

14.50 Indywidualności muz. jazz. — S. Grappelly. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16 M. Musorgski — frag. Chowańszczyzny. 16.30 Tydz. Kult. Jęz. Pols. 17 Tylko dwie godziny — rad. przeg. publ. 19 Kompozytor tyg. — M. Ravel. 19.35 Świat baśni, pr. na dobranoc dla dzieci — Ryżowa przepióreczka. 20 Najpiękniejsza jest muz. pols. — słynne wodewile. 20.45 Nauka jęz. hiszp. 21 Recital wiecz. — M. Jeżewska. **21.40 Wiecz. lit.-muz.:** Sanatorium pod śmietnikiem — rep. 22 Rozmowy o kult. 22.10 W kręgu wielkiej symfoniki. 22.50 Kroniki — B. Prusa. 23 Z hist. rock and rolla. 23.40 Wiersze K. I. Gałczyńskiego.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.

15.05 Podsłuchane u innych. 15.30 Ballady po ros. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.05 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. Broszkiewicz — Długo i szczęśliwie. 19.30 Muz. w starym Wiedniu. 19.50 R. F. Stratton — Czas nietoperza. 20 Katalog nagr. — The Moody Blues. 20.40 W. Sadowskiego opowieść o książce trującej. 21 Folk — muz. włóczęgów i poetów. 21.30 Erazm z Rotterdamu — Rozmowy potoczne: O konieczności miłosierdzia samego siebie. 21.45 Godzina jazzu. 23 Zapraszamy do Trójki. 24 Północ poetów: J. A. Morsztyn.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30

15.05 Monografie klasyków lit. XX w. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05 Aud. aktualna **(Kr.)** 17.30 Nasz dzień — wyd. popołudniowe **(Kr).** 18 Klasycy muz. rozr. — J. Hollyday (stereo). 18.30 Życie towarzyskie. 19.05 Klasycy muz. rozr. — S. Vartan (stereo). 19.30 Wieczór w Filh. (stereo). 21 Klub stereo. 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty,